

Nagła śmierć toromistrza z Zielonej Góry

27 grudnia 2021

Bardzo smutne wieści za pośrednictwem mediów społecznościowych przekazał Stelmet Falubaz Zielona Góra. Nagle i niespodziewanie zmarł toromistrz – Tomasz Potoniec.

Bliscy i znajomi wspominają Tomasza we wpisach na „Facebooku”. „Pamiętajmy go tak radosnego, jaki był w sobotę. Pracy mu zawsze było mało, więc teraz dostał do wypełnienia „misję” już na zawsze. Zdecydowanie za szybko, ale tak dobrych ludzi na górze potrzebują. Tomeczku – na zawsze w Naszych sercach. Kibicuj tam z góry Falubazowi i otocz najbliższych spokojem” – napisała pani Klaudia.

Żużlowy klub o śmierci swojego toromistrza poinformował w czwartek, dzień przed Wigilią.

„Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej i niespodziewanej śmierci naszego toromistrza, Tomasza Potońca. Człowieka wielkiego serca, niezastąpionego w wielu sprawach i bardzo oddanego pracy w naszym klubie. Wszystkich nas ta informacja zaskoczyła. Niestety, jest prawdziwa. W imieniu zarządu, pracowników oraz całej drużyny, rodzinie i bliskim składamy ogromne wyrazy współczucia” – napisał ZKŻ Zielona Góra.

Nie wiemy, czy Potoniec był „zaszczepiony” na COVID-19, ale w krótkim okresie czasu jest to kolejny sportowiec, który umiera nagle. Z przykrością stwierdzić należy, że obecnie jednostka nagłej śmierci stała się bardzo popularna wśród umierających.

Źródło: [LagaArtis.pl](https://lagaartis.pl)